

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

Na rzecz istniejącego we Lwowie seminaryum nauczycielskiego ofiarowali:

- 1) Gmina miasta Przemyśla raz na zawsze kwotę 100 złr.
- 2) " " Sanoka " " " " 50 "
- 3) " " Krosna " " " " 25 "
- 4) Przemyśki gr. kat. dziekan katedralny X. Teodor Łukaszewski raz na zawsze kwotę 20 złr.
- 5) Kanonik przemyskiej gr. kat. kapituły katedralnej X. Leon Kordasiewicz raz na zawsze 1 talar związkowy w srebrze.
- 6) Nadzorca jarosławskiego okręgu szkolnego, kanonik honorowy X. Teodor Lewicki raz na zawsze 5 złr.
- 7) Dyrektor szkoły głównej w Samborze Stanisław Skrowaczewski na czas swojej czynnej służby rocznie 2 złr.
- 8) Gmina izraelska w Sanoku raz na zawsze 5 złr.

C. k. Namiestnictwo uważa za miły obowiązek podać okazaną temi ofiarami chwalebna troskliwość o poparcie oświaty ludu z wyrazem zasłużonego uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 3. stycznia 1865.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Z najwyższego rozporządzenia żałoba dworska po ś. p. Jej ces. Wysokości Maryi Annie, owdowiałej Wielkiej księżnej Toskańskiej, Arcyksiężnej austriackiej, urodzonej księżniczce saskiej, rozpocznie się w przeddzień dn. 9. stycznia i będzie noszona jednocześnie z żałobą po Jego ces. Wysokości Arcyksięciu Ludwiku Józefie przez dni czterdzieści ze zmianą, a to ciężka przez pierwsze osm dni to jest od 9. do 16. stycznia włącznie, lżejsza zaś przez ostatnie sześć dni to jest od 17. do 22. stycznia włącznie.

Ministryum stanu nadało koncepcie ministeryalnemu Alfredowi Madurowiczowi opróżnioną posadę sekretarza Namiestnictwa we Lwowie.

Telegram Gazety Lwowskiej.

W i e d e n i ą, 10. stycznia. Na wczorajszym posiedzeniu izby deputowanych odczytano reskrypt ministerstwa stanu z oznajmieniem, że Najjaśn. Pan przyjął adres izby deputowanych. — Wydział finansowy uchwalił wezwać ministerstwo, ażeby zniżyło pojedyncze preliminarze budżetu dla uchylecia niedoborów, i odnoszące się do tego wnioski oddać wydziałowi finansowemu.

N o w y Y o r k, 28go grudnia 1864. Sherman zajął 22go Sawannę, zdobył 150 dział i zabrał 800 ludzi w niewolę.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 10. stycznia.

O skutku układów celnych między Prusami i Francją, jako też o toczących się teraz układach z Austrią przynosi pruska *Prov. Corresp.* następujące szczegóły: „Przy odnowieniu traktatów związku celnego podjął się rząd pruski, ażeby ile możności zaspokoić słuszne życzenia innych państw związku celnego, układać się jeszcze dodatkowo z rządem francuzkim o możliwe zmiany w traktacie handlowym. Te układy odbywają się w Berlinie, i — dzięki gotowości rządu francuzkiego, z jaką uwzględniał on usiłowania Prus w sprawie ich sprzymierzeńców celnych — stanęła 14. z. m. pożądana wszechstronna ugoda. Postanowiono przytem, jak już donosiliśmy, między innemi, że francuzki traktat handlowy z 2go sierpnia 1862 ma wejść w moc obowiązującą z dn. 1. lipca 1865, i tym sposobem staną się handel i przemysł Niemiec uczestnikami jego wielkich korzyści. Z ukończeniem układów z Francją nadszedł też czas, by porozumieć się z rządem austriackim względem odnowienia traktatu, istniejącego między związkiem celnym i Austrią z dnia 19. lutego 1863 (którego ważność gaśnie z rokiem 1865). Odnoszące się do tego układy mają podług traktatu prowadzić ze strony związku celnego rządy Prus, Bawaryi i Saxonii. W tym celu też mianowały tak rzeczono trzy państwa jak i Austrią swoich reprezentantów, i wspomniane układy rozpoczęły się w Berlinie, na dn. 24. z. m., a my możemy dodać, że dotychczasowe ich rezultaty są bardzo pomyślne i pełne nadziei.“

Powszechnej gazecie augsburgskiej pisano z W i e d n i a, że książę Fryderyk Karol ma polityczno-wojskową misję, a mianowicie, że idzie tu o ułożenie projektu rewizyi wojskowego systemu związku i oznaczenie wypadków i miary wzajemnej pomocy na zewnątrz. *Const. Oestr. Ztg.* utrzymuje jednak, że wiadomość ta jest tylko bajką dziennikarską, gdyż reforma wojskowej ustawy związkowej nie jest w tej chwili przedmiotem układów między Wiedniem i Berlinem.

Pruska *Kreuztg.* poświęca sprawie Księstw znów dłuższy artykuł wstępny, w którym powiada między innemi o *stosunku głównych mocarstw niemieckich do związku* co następuje: „Główne mocarstwa niemieckie są obrońcami i przewodnikami związku niemieckiego, nie przeto, że czynią to, co im nakazuje obowiązek związkowy, lecz dla tego, iż „czynią więcej.“ Stanowisko ich jako mocarstw głównych podaje związkowi na zewnątrz bezpieczeństwo, którego „sam“ nie mógłby zapewnić sobie przy terażniejszych swoich urządzeniach. Mniejsze państwa żyją wygodnie pod ochroną oręża głównych mocarstw; słusznie zatem mogą główne mocarstwa niemieckie żądać przy kwestyi decydującej rozstrzygającego głosu. A w sprawie Księstw zachodzi tu ważna okoliczność, że idzie o przyjęcie do związku nowego państwa, exponowanego wielce na zewnątrz.“

Większa część dzienników paryzkich uważa nominację księcia Napoleona na wiceprezesa tajnej rady cesarskiej jako wypadek polityczny znaczenia mający. Każdy jednak dziennik komentuje ten wypadek z właściwego swego stanowiska. Część dzienników upatruje w nominacji skutek ostatnich kroków kurii rzymskiej, inne dzienniki sądzą, że nominacja jest objawem dążeń liberalnych, inne znów mniemają, iż Cesarz miał jedynie zamiar wzmocnienia osobistego rządu swego. Do rzędu pierwszych należą, jak się dorozumieć można, „Opinion nationale“, „Siecle“, „Temps“, a nawet i „Patrie“ z pewnego stanowiska; w drugim kierunku widzimy najprzód „Journal des Débats“, który wielkie pokłada nadzieje w nowej nominacji; dzienniki klerykalne dotąd zachowują się biernie, a „Constitutionnel“ i inne półurzędowe dzienniki poprzestają na prostej analizie noty Monitora.

Do *Bothschaftera* piszą z Paryża, iż w kółkach dyplomatycznych najlepiej poinformowanych nie widzą w nominacji księcia Napoleona żadnej demonstracji przeciwko Rzymowi. *La France* słusznie uważała, iż Cesarz takowej demonstracji wcale nie miał na myśli, bo w ostatnich jeszcze dniach wyrażał się o Rzymie z największym umiarkowaniem. Cesarz od dawna pragnie uregulować kwestję administracji algierskiej, głównie zaś chciałby załatwić kwestję decentralizacji administracyjnej we Francji samej, którą to kwestyą Cesarz zajmuje się z prawdziwą predilekcyą. Nie może zaś Cesarz przewodniczyć wszystkim obradom, na których przedmioty te traktowane bywają, dlatego wiceprezesostwo powierzył księciu Napoleonowi. Książę Napoleon ma być nader obznajomiony z kwestyą algierską, i co do kwestyi decentralizacji Cesarz upatrzył w nim właściwe zdolności.

W ogóle Cesarz Napoleon okazuje teraz we wszystkim największe umiarkowanie, i nigdy jeszcze przy gratulacjach noworocznych nie był tak uprzejmym względem wszystkich, jak w tym roku. Szczególnie zaś Cesarz nader był uprzejmy i przyjacielski dla posła austriackiego księcia Metternicha; mówią w kółkach dyplomatycznych, iż Cesarz Napoleon prosił posła, ażeby Cesarzowi austriackiemu wyraził podziękowanie za nadesłane mu album pamiątkowe orderu św. Szczepana, zawierające biografię każdego z kawalerów tego orderu.

Z N e a p o l u donoszą konstytucyjnej gazecie austriackiej, że w same święto Bożego Narodzenia panowało tam *groźne wzburzenie*. Już w wiele świąt robiono demonstracye, zapalono petardy i rzucano granaty ręczne à la Orsini, tak że siedm osób, między temi dwóch oficerów od załogi, odniosło mniej więcej ciężkie rany. W uroczystość św. Szczepana obiegała po mieście pogłoska o odkryciu wielkiego spisku, i w istocie aresztowała władza jak się później dowiedziano — znaczną liczbę osób. Między aresztowanymi znajduje się pewien kanonik, imieniem Acompora, i były oficer od huzarów imieniem Muronisi. Aresztowania te łączą ze znanym spiskiem barona Kosenzy.

Indep. belge utrzymuje, że wydanie encykliki papieskiej wywołane zostało *zniesieniem klasztorów w Polsce*, i że dokument ten, do którego mieli podać projekt Monsig. Malon i dwóch biskupów francuskich przy sposobności kanonizacji męczenników japońskich, wymierzony jest właściwie *przeciw Rosyi*. W takim razie jednak chybiłby on zupełnie swojego celu, gdyż jak donoszą teraz wiadomości z Rosyi zostało tam ukazem cesarskim zabronione publikowanie encykliki papieskiej z kazalnicy lub ogłaszanie jej przez biskupów duchowieństwu i gminom. Tylko ogłoszenie buli w dziennikach nie przeszkadza władze cenzurowe.

Wysoka Porta jest bliską utracenia zupełnie *wplywu swowego w Tunecie*, gdzie natomiast zyskuje coraz większą przewagę wpływ Francji. Rząd turecki wystrzega się jak najtroskliwiej wpływać w jakikolwiek sposób na tok spraw tunetańskich, i wśród dzisiejszych stosunków nie może nawet postępować inaczej; widząc bowiem z jednej strony niezachwianą decyzję Francji, nie zezwalać pod żadnym warunkiem na jakiegokolwiek przekształcenie istniejącego prawno-politycznego stosunku między Portą i rejencją tunetańską, a z drugiej wpływy, jakich w przeciwnym poniekąd kierunku używa Anglia w Konstantynopolu i w Tunecie, nie pozostaje Porcie nic innego, jak oczekiwać naturalnego przebiegu sprawy tunetańskiej. Postanowiła ona tedy rzec się wszelkich niemiłych stosunków z północną Afryką, i doprowadziła już w tej mierze tak daleko, że nie przywiązuje żadnej wartości do czysto zewnętrznego stosunku zwierzchnictwa.

Lwów, 9go stycznia. „Gazeta narodowa“ rozpoczęła rok 1865 zamieszczeniem na czele dodatku do nr. 1. listów gospodarza wiejskiego, a raczej listu jednego nr. 1. oznaczonego, bo dalsze się dotąd nie pojawiły, chociaż już więcej jak tydzień czasu upłynął. W liście tym szanowny gospodarz rozsyłał wielki skarb nauk i rad moralnych i ekonomicznych, wprawdzie nie nowych i tysiąc już razy w różnych kształtach wypowiedzianych, zawsze jednak arcy zbawiennych i pożytecznych. Wśród drogiego skarbu tego znachodzimy weale niespodziewanie myśl założenia spółek, a raczej banków rolniczych, rolnictwu funduszów dostarczać mających, notabene bez żadnego kapitału. Byłaby to prawdziwa panacea na wszystkie bole świata, dlatego bliżej przypatrzeć się jej wypada. Szanowny gospodarz wypowiedział najprzód, że zniknęły czasy złote, — nastąpiły papierowe — że *za papiery kupisz królestwo, zbudujesz miasta, papierem wypędzisz ze szkatułki złoto, i milionami obracać będziesz na wszystkich giełdach, jakie są na świecie*. Zaiste jest w tem cokolwiek prawdy, i zaprzeczyc nie można, iż papierem wypędzi się złoto z własnej szkatuły, jeżeli się na przykład wystawia wexle lub zapisy, i odebrane za nie pieniądze zmarnuje. Ażeby zaś spróbować potęgi papieru szanowny gospodarz chce, *ażebym ci, co nie mają rozumu a posiadają obszar dworski, chociażby zadłużony, i ci, co mają rozum i długi i obszar ziemi lub bez długów, zjechali się do sąsiada, który ma najwięcej owsa i siana i porządną kuchnię, i tam podpisali cyrograf na zapewnienie wypłaty sumy nigdy się nie płacącej, któraby na olwód do dwóch milionów guldenów wynosić mogła*. Tym sposobem, zdaniem szanownego gospodarza, nie dając grosza, tylko kredyt czyli zaręczenie, po zapłaceniu wszelkich podatków, utrzymaniu biera, po odtrąceniu na żelazny fundusz rocznie 20.000 guldenów zostanie do podziału między spółkę rocznie 30.000 czystego zarobku. Trzeba tylko *sporządzić kilka książek dla spółki sporządzić sobie wexle za trzecią część sumy zapisem oznaczonej i równocześnie postarać się o firmę, ażebym była zaprotokolowana w izbie handlowej (!)*. Szanowny gospodarz przekonany jest, że *wszystkie assocyacje, komendyty, nawet izraelskie spółki idą tą drogą i nie ma w tem nic nowego*. Praktycznie zaś myśl swoją tłumacząc wprowadza na scenę p. N., któremu za opłatą jedynie wpisowego, spółka wyda wexel za trzy miesiące płatny na przykład na 1000 reńskich. Wszystkie zaś zakłady prywatne nawet i rządowe widząc firmę protokołowaną i na wexlu spółki trzech lub czterech obywateli z tejże spółki podpisanych, wypłacą wexle, bo panu N. pożyczają. Da słowo honoru, że na termin zapłaci, i że tych pieniędzy użyje na obrót gospodarstwa. Trzeba bowiem wiedzieć, powiada szan. gospodarz, że między kupcem, bankierem, lub innego rodzaju przedsiębiorcą, a obywatelem posiadaczem dworskich obszarów jest ta różnica, że kiedy tamci w obec swego handlowego świata, mogą sobie zbankrutować, obywatel zahaczony o słowo honoru nie może w obec obywateli zbankrutować. Dalej szanowny gospodarz rozwódzi się nad wiarą w honor obywatelski, która jeszcze nie upadła, samą tą wiarą według niego obracać można milionami, chociażby się nic nie miało. Ta potęga moralna oczekuje tylko zrealizowania. Kończy zaś radząc panu N., *ażebym za owe 1000 reńskich, które sobie pożyczyl, otworzył chociażby sklepik ze skórą, kosami, rzeźakami, szwarcem i szczotkami, z cukrem i płótnem, z sukniem i perkalami itp. zapowiadając mu znaczny na tem zarobek*. Więcej jeszcze pomysłów podobnych szanownego gospodarza przytoczyć można, ale będzie tego już dosyć, bo z tej próbki każdy pozna, z jak głębokim myślicielem mamy tu do czynienia.

Nie będziemy się więc wdawać w rozbiór wyżej przytoczonych, wiernie z Gazety narodowej wyjętych pomysłów, bo nam się zdaje, że każdy je właściwie oceni, kto tylko z rzeczą bliżej jest obznajomiony. Ale słusznie dziwić nam się wypada, że szanowny wiejski gospodarz, który błędy i przywary innych tak żarliwie wytyka, sam występuje ze zdaniem zaiste dziwnym i śmiesznym. Zkądżesz to jemu twierdzić, że dobra wiara i honor jedynie między obywatelami, dworskie obszary posiadającymi, znachodzić się zwykły, że ich nie ma między kupcami, bankierami i przemysłowcami, którzy w obec swego świata handlowego zbankrutować sobie mogą, kiedy obywatel w obec obywateli zbankrutować nie może? Czyż nie jest często niestety świadkiem upadku obywateli, dworskie obszary posiadających, którzy słowa danego nie dotrzymują, długów swych wypłacać nie są w stanie, a tem już zbankrutowali? Taki moralista jak nasz wiejski gospodarz, — powinienby przecie wiedzieć, że *poczciwość, dobra wiara i poczucie honoru są czysto indywidualne,*

zaden stan nie ma ich w swym monopolu. Zkądżesz zresztą ta zarozumiałość rozprawiania o rzeczach, o których się nie ma najmniejszego wyobrażenia? Szanowny gospodarz przypatrzyl się może przebiegom i lichwiarce zydów naszych, i już mu się zdaje, że na tem cały handel i jego znaczenie polega. Zastłyszal coś o papierach publicznych i nuz mu sądzić, że cała potęga jest w papierze, nie domyślał się zaś, iż papier o tyle tylko znaczenie mieć może, o ile pieniądże i kapitał ma za swoje podstawy. Nie temu się zaś dziwimy, iż znalazł się gospodarz wiejski, na nowy rok z tak pociesznymi pomysłami wyjeżdżający, ale dziwić się musimy, iż znalazł się dziennik, który nowy rok dobrodusznem zamieszczeniem takich pomysłów rozpoczął, taką kolendą czytelników swoich uraczył.

Monarchia Austriacka.

Kraków, 9. stycznia. (*Pobyt Jego Exc. Namiestnika*).

Krak. Ztg. donosi: Wczorajszego wieczora przybył tu generał komenderujący i Namiestnik Galicji Jego Exc. fml. baron *Paumgartzen* i wysiadł w hotelu drezdeńskim. Dziś przed południem zwiędzał Jego Excelencya bióra komisji namiestniczej i władzy obwodowej, potem bibliotekę uniwersytetu, uniwersytet, wyższe gimnazjum u św. Anny, technike i główną szkołę u św. Barbary. W ciągu popołudnia ma Jego Excelencya zwiedzać więzienia polityczne i szpitale. Odjazd p. Namiestnika naznaczony jest na jutro.

Wiedeń, 8. stycznia. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) Książę *Modeński* odjechał do Pragi wczorajszym pociągiem porannym. Cesarz *Napoleon* jak się dowiadujemy przesłał Cesarzowi *Franciszkowi Józefowi* swoje podziękowanie za przysłany mu przepyszny egzemplarz wydanego przez komisję orderową album orderu św. Szczepana, do którego i on należy jako kawaler Wielkiego krzyża.

Baron *Lederer* ma tu przybyć z *Flensburga*. Fzm. hr. *Coronini* był przedwczoraj zaproszony do stołu cesarskiego.

Właścicielem pułku piechoty *Areksięcia Ludwika* ma zostać króliewicz pruski *Fryderyk Karol*.

(*Dar Cesarza Ferdynanda.*) Jego Mość Cesarz *Ferdynand* raczył ofiarować 400 zł. na wystawienie nowej grec. kat. cerkwi w *Krościenku*.

(*Sprawy parlamentarne.*) Komitet wydziału finansowego do zbadania rachunków za rok 1862, odbył posiedzenie d. 4. b. m. na którym znajdował się także JEx. minister finansów pan *Plener*. Ponieważ komitetowi nie zakomunikowano wykazów zaległości biernych z r. 1862, przeto ostateczne rozwiązanie zadania odwlekło się na długo. Pan minister finansów przyrzekł przedłożyć komitetowi wszelkie źródła pomocnicze do końca stycznia.

Sprawozdania referentów wydziału finansowego zostały już wygotowane. Sprawozdawcą do etatu „najwyższego dworu i kancelaryi gabinetowej Najjaśniejszego Pana“ jest deputowany hrabia *Vrints*. Na najwyższy dwór żądano 7,421,144 złr. to jest o 33,656 złr. mniej jak w roku poprzednim. Proponowano przyzwolenie żądanej kwoty. Wydatki na kancelaryę gabinetową preliminowano podobnie jak w roku zeszłym w sumie 163,482 złr.

W referacie względem etatu ministerstwa stanu (administracya polityczna) proponuje *Dr. Taschek* wykreślić znaczną kwotę z żądanej przez rząd sumy 25,755,298 zł., ta bowiem jest o 676,856 zł. większa jak w roku przeszłym. Co do zakładów karnych sprawozdawca ze względów finansowych i administracyjnych jest przeciw poruczeniu zakładów karnych zakonom żeńskim i proponuje wykreślić kwotę 51,180 zł. z żądanej na wydatki wszystkich zakładów karnych sumy 1,728,335 zł.

Dalej proponuje referent wykreślić żądane przez rząd pół miliona zł. na fundusz do dyspozycji, tudzież zmniejszyć wydatki na budowę dróg w sumie 6 milionów zł. blisko o milion, wydatki na budowę wodne w sumie 2.6 mil. przeszło o pół miliona; wreszcie wydatki na nowe budowle dla administracyi politycznej i zakładów karnych w sumie 250,000 o 200,000 zł. Wszystkie te redukcye są umotywowane stosunkami finansowymi. Tak więc proponowana w sprawozdaniu oszczędność w etacie administracyi politycznej wynosi 2,464,594 zł.

Referat względem długów państwa jest pod prasą.

Francya.

Paryż, 5. stycznia. (*Różne wiadomości.*) Wczoraj odbyło się posiedzenie rady ministrów i posiedzenie rady tajnej, na którym się cesarzowa znajdowała. Mówią że posiedzenie rady tajnej było nader ważne i że Książę *Napoleon* przeważny w niem miał udział. *Independance belge* zapewnia, że głównie była mowa o postawie *Rzymu*. W piątek ma znów być posiedzenie tajnej rady, na którym rozbiegana być ma kwestya decentralizacyi administracyjnej. Cesarzowa miała wieszować księciu *Napoleonowi* godności wiceprezesa tajnej rady.

Pierwszy bal w *Tuilleryach* ma być w dniu 17. stycznia, do którego to czasu Cesarzowa pewno zupełnie wyzdrowieje. Słabość jej jest jednak bardzo lekka i weale nie zagrażająca. Z Meksyku oczekują 2000 ludzi powracającego wojska francuskiego, które według doniesienia *Monitora* na parowcu „*Amazone*“ już około *Hawanny* przepłynęły. — Komendant dywizyi francuskiej w zatoce meksykańskiej odebrał rozkaz dostarczenia hiszpańskiemu admirałowi *Pinesa*, przeciwko *Peru* działać mającemu, węgli i innych potrzeb wojennych. — W *Paryżu* mnożą się teraz napady i rozboje na oli-

vach. W nocy z dnia 1. na 2. stycznia studenta jednego z Wołoszczyzny napadło trzech złoczyńców i zrabowali go. Złoczyńcy dotąd nie zostali odkryci.

Kronika.

(Szósta lista skladek z wykupna kart uwalniających od powinszowu Nowego roku 1864). PP.: Tadeusz Uziębło 2 zł., J. Bochnak 10 c., Emilia Srokowska 50 c., Karol Towarnicki 50 c., Strep William 2 zł., P. Jelowicki 1 zł., Henryk Manner 1 zł., Antoni Zaleski 1 zł., Fr. Schreter 1 zł., Golebiowski 50 c., Dr. Keller 50 c., F. 10 c., Diamant 10 c., J. D. 20 c., Senkiewicz 20 c., Grocholska 15 c., hr. Stadnicki 1 zł., S. Klärman 1 zł., K. Kozakiewicz 50 c., Dr. Wilhelm Kergel 2 zł., Marya Tall 50 c., Mieding 1 zł., Teresa Scholz 50 c., Pet. Schneider 50 c., Antonina Bauer 1 zł., Strasky 1 zł., Jan Klein 1 zł., N. N. 20 c., Wertz 50 c., Sabatowski 1 zł., Belland 50 c., L. 50 c., Duleba 1 zł., Edward Klein 1 zł., L. Rothlaender 1 zł., Br. Heydel 1 zł., Goldmann 1 zł., Postępski 1 zł., Towarzystwo galic. kredytowe 20 zł., Kolasiński c. k. radca sądu kraj. 1 zł., W. Kopal 1 zł., Dr. Rektorzik 1 zł., książę Woroniecki 1 zł., N. N. 1 zł., Dr. Nagel 2 zł., Nagel 50 c., Klärman 50 c., Braun 50 c., A. Schellenberg 1 zł., Jabłoński 50 c., D. 50 c., E. Barańska 50 c., T. Łuszczynski 50 c., E. Mronowska 50 c., Ed. Z. 50 c., Jan Jan. 50 c., S. K. 1 zł., L. N. 40 c., Czerwińska 50 c., Gomoliński 50 c., Starzewski 1 zł., B. Landesberger 50 c., Hanka 50 c., Stiekry 1 zł., Dr. Gnoiński 2 zł., Wszelaczynski 1 zł., Rappaport 50 c., M. Bernard 40 c., Kemp, c. k. rotmistrz 20 c., K. Heinrich 40 c., Jan Distel 1 zł., T. W. 20 c., N. N. 20 c., E. M. S. 60 c., Kazimirz Lewicki 1 zł., Könl 1 zł., K. M. 5 zł., E. K. 2 zł., St. Rodkiewicz 2 zł., Niziniecki 25 c., Schwestka 20 c., J. Baranowski 25 c., B. Wagner 1 zł., Wolańska 30 c., Fr. Omeiz, c. k. radca sądu wyższego 2 zł., Regenhuber 1 zł., N. Sochanik 1 zł., Hilary Szwedziński 1 zł., Leon ks. Sapięha 5 zł., M. Krasicki 1 zł., M. Kryncka 50 c., Adelman 20 c., M. Hofmann 20 c., Bober 40 c., Józef Gawlikowski 1 zł., Roman Decykiewicz 1 zł., Jan Weissgerber 1 zł., E. Semis 50 c., Mindel Rotten 50 c., Dr. Morowski 1 zł., Dr. Stanecki 40 c., Znamirowski 40 c., Wilomitzer 1 zł., J. Osmolski 40 c., E. Fangor 40 c., A. Kuliczkowski 40 c., Benoni 40 c., W. Niedziński 30 c., Krystyna Marischler 1 zł., Jan Schumann 1 zł., Tytus Wild 50 c., Florentyna Tebinka 50 c., Dr. J. Fischer, c. k. lekarz pułkowy 1 zł., Julia Piszek 40 c., St. Niemyrowski 50 c., Koberwein 1 zł. Razem 115 zł. 20c; — do tego z poprzednich list 472 zł. 67 c. — zebrano razem 587 zł. 87 c.

(Fiakrzy ukarani.) C. k. dyrekcja policji we Lwowie ukarała w grudniu 1864 następujących fiaków: za wyrwanie się z miejsca Nr. 32 i 40, za szybką i nieostrożną jazdę Nr. 29, 32, 35 i 42, za zaniedbanie w służbie Nr. 25 i 47, za opilstwo Nr. 6.

(Wykaz aresztowanych.) Do c. k. dyrekcji policji we Lwowie odstawiono w grudniu 1864 r. 753 osób aresztowanych; z tych oddano sądowi 146 osób, policja jako sąd ukarała 44, a według przepisów policyjnych 569 osób. Wydalono szubpasem 63 osób. W szpitalu umieszczono 18 uliczników.

(Obywatelstwo honorowe.) Reprezentacja król wolnego miasta Drohobycza udzieliła panu Józefowi na Promnie Promińskiemu, emerytowanemu c. k. naczelnikowi wydziału obrachunkowego c. k. dyrekcji krajowej skarbu, z wdzięczności za prace za prawdziwym poświęceniem dla dobra Drohobyskiego gimnazjum podjęte, a najpomysłniejszym uwieńczone skutkiem, honorowe obywatelstwo tego miasta.

(Pożar.) W Bakończycach pod Przemyślem wybuchł pożar w nocy z 6. na 7. b. m. i pochłonął stodoły dworskie wraz z zapasami zboża. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsne wypadki.) W Pustomytach w powiecie szecerzeckim umarło d. 26. z. m. dziecko czteroletnie w skutek poparzenia się przy zapaleniu siarników pod nieobecność rodziców.

Józef Wiktorski cieśla pobijając dach karczmy w Starych Brodach dnia 12. z. m. spadł przez własną nieostrożność tak nieszczęśliwie, iż niebawem postradał życie.

(Polacy internowani.) Według urzędowej „Brüner Ztg.“ liczba Polaków internowanych w Morawii jest następująca: Gdy w miesiącu listopadzie 1864 ustało internowanie w Iglawie i Teltch było w Ołomuńcu 697 Polaków internowanych. Odtąd przybyło 8, było więc razem 705. Z tych 1 uzyskał pozwolenie udać się za granicę nierosyjską, 2 umarło, 4 uciekło, 104 na własną prośbę wrócili do ojczyzny lub zaciągnęli się do armii meksykańskiej. Zostało więc 594.

(Życie Cezara) dzieło Cesarza Napoleona ma opuścić prasę z końcem lutego. Księgarnia Karola Gerolda syna w Wiedniu wydaje przekład tego dzieła w języku niemieckim dokonany pod okiem Cesarza przez Rietschela.

Stan austr. banku narodowego.

Dnia 31. grudnia.

Stanczynny. złr. c.

Wybite złoto i sztaby	112,191.238	58.5
Weksle na miasta zagraniczne	5,172.480	91
Raty kolei południowej	10,000.000	—
Eskontowane weksle i efekta		
w Wiedniu	76,853.034	43
W zakładach filialnych	18,680.740	99.5
Zaliczki na papiery publiczne		
w Wiedniu	44,507.800	—
W banku filialnym	6,939.600	—
Przywilej banku	80,000.000	—
Pozostały dług państwa za spłacenie banknotów waluty wiedeńskiej	18,273.581	7

	złr.	c.
Dług państwa do spłacenia w srebrze	20,000.000	—
Dług państwa pokryty dobrami skarbowymi	56,142.567	13
Zaległe raty za sprzedane dobra skarbowe	4,501.906	54.5
Efekta do sprzedania	7,251.706	87.5
Pożyczka hipotekarna	58,502.862	30.5
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 31go grudnia 1864	11,267.354	29
Efekta funduszu pensji	1,356.728	38
Kolej Karola Ludwika	11,078.760	—
Obligacje c. k. pożyczki podatkowej z r. 1854	765.600	—
Gmachy i inwentarze	4,531.189	94
Saldi bieżących rachunków	2,075.965	90

Razem 550,093.117 35.5
Stanczynny.

Fundusz banku	110,250.000	—
Fundusz rezerwowy	11,267.900	24
Obieg banknotów	375,828.020	—
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacje banku	1,607.175	33.5
Należytości z ziów	647	55
Niepodniesione dywidendy	4,510.380	60
Listy zastawne w obiegu	44,153.370	—
Niepodniesione procenta listów zastawnych	1,118.895	25
Fundusz pensji	1,356.728	38
Razem	550,093.117	35.5

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki, 5go stycznia. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsca targu:											
	Zaleszczyki		Czornków		Jazłowiec		Borszczów		Kopcezyńce		Mielnica	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austriacka											
Mec pszenicy	2	30	2	56	2	75	2	45	2	—	2	35
" żyta	1	80	1	46	1	75	2	—	1	50	1	50
" jęczmienia	1	65	1	56	1	50	1	43	1	20	1	25
" owsa	1	—	—	86	—	80	1	—	—	70	1	—
" hreczki	1	50	1	36	1	50	—	—	1	30	1	15
" kukurudzy	2	—	1	63	2	15	2	38	2	—	2	25
" ziemniaków	—	70	—	56	—	75	—	97	—	60	1	—
Cetnar siana	2	—	—	93	1	70	1	73	1	30	1	60
" wełny	45	—	—	36	—	—	—	—	—	—	—	—
" nasienia koniczu	32	50	42	—	20	—	—	—	—	40	—	—
Sąg drzewa twardego	7	50	6	33	6	50	5	50	8	—	10	—
" „ miękkiego	—	—	5	33	5	50	5	50	7	—	7	—
Funt mięsa wołowego	7	—	—	9	—	10	—	9	—	10	—	9
Mas okowity	—	26	—	48	—	50	—	45	—	45	—	36

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 8. stycznia. Pan Pfordten miał zamiar przedłożyć zgromadzeniu związkowemu wniosek, ażeby od obudwu głównych mocarstw niemieckich zażądano wyjaśnienia co do Szlezwik-Holsztynu i Księcia, który ma głos tego kraju; ale większa część rządów oświadcza się za tem, ażeby jakiś czas czekać jeszcze.

Altona, 7. stycznia. Dzisiejszy dziennik ustaw zawiera obwieszczenie naczelnego władzy cywilnej, datowane z Flensburga z 7. b. m., które oznajmia, że Jego Mość Cesarz Austrii odwołał dotychczasowego komisarza cywilnego barona Lederera, a w miejsce jego mianował barona Halhubera Festwill cywilnym komisarzem Szlezwiku i Holsztynu.

Paryż, 8. stycznia. Półurzędowe dzienniki zaprzeczają pogłosce, jakoby Cesarz miał pojechać do Algierji, a Cesarzowa do Nicey. Rząd francuzki miał zamiar skłonić Piemont do tego, ażeby przyjął na siebie de facto część rzymskiego długu państwa, i kwotę przypadającą za kupony odsełał co roku Rothszyldowi do Paryża; ale wydanie encykliki przerwało układy, rozpoczęte w tej mierze z Rzymem. La France dowiaduje się z Turynu, że Król Wiktor Emanuel ma w ciągu lutego odwiedzić stolicę Francji. Jak słycać, ma książę Napoleon odwiedzić swojego teścia we Florencji, a potem razem z nim przybyć do Paryża. — Daud Basza, gubernator Libanu, otrzymał od Papieża wielką wstęgę orderu św. Grzegorza.

Paryż, 7. stycznia. Watykan wezwał nuncjusza Chigi, ażeby zdał sprawę o wraźeniu encykliki. Talleyrand odjechał już do Petersburga. Baron Budberg udaje się temi dniami do Nicey, gdzie miał przybyć W. Książę Następca tronu. Lord Cowley jedzie w poniedziałek do Londynu. Listy turyńskie wyrażają wielką radość z powodu powołania księcia Napoleona do tajnej rady; dziś daje książę wielką ucztę, na którą zaproszony jest Thouvenel. Na odbytej dziś radzie ministerjalnej przyjęto w zasadzie wniosek banku względem zbadania wszystkich instytucji kredytowych we Francji.

Londyn, 8. stycznia. Parostatek, który właśnie zawinął tu z Ameryki, przywiózł z Nowego Jorku urzędową wiadomość, że

